

Mirosław Szumiło
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Mieczysław Ryba,
*Kościół i państwo na Kresach
południowo-wschodnich
II Rzeczypospolitej*

Problematyka stosunków państwo-Kościół na ziemiach południowo-wschodnich odrodzonej Rzeczypospolitej w latach 1918–1939 jest niezwykle trudnym zagadnieniem badawczym. Relacje pomiędzy strukturami państwa polskiego a Kościołami (katolickim i prawosławnym) na tym obszarze były bowiem wypadkową złożonych relacji międzywyznaniowych i konfliktów wewnątrzkościelnych, które ściśle splatały się ze stosunkami polsko-ukraińskimi. Stopień komplikacji realiów wyznaniowych na kresach II Rzeczypospolitej był, uwzględniając również dziedzictwo zaborowe, przeogromny. Autor omawianej monografii, prof. Mieczysław Ryba, podjął się zatem niełatwego zadania opisanego całego splotu wielorakich czynników kształtujących stosunki państwa z Kościołami chrześcijańskimi. Wyszedł przy tym ze słusznego założenia, że zbadanie tych relacji „pozwała w ogromnej mierze zrozumieć problemy życia społecznego i politycznego na Kresach”.

Ramy chronologiczne monografii obejmują okres istnienia II Rzeczypospolitej, chociaż Autor cofa się również do okresu przed I wojną światową. Zakres terytorialny podjętych badań obejmuje dawną Galicję Wschodnią i zachodnią Łemkowszczyznę w byłym zaborze austriackim oraz ziemie byłego zaboru

rosyjskiego: Wołyń, południowe Polesie, Podlasie oraz Chełmszczyznę, czyli wszystkie ziemie odrodzonej Polski, na których zamieszkiwała ludność ukraińska i ruska.

Na szczególne podkreślenie zasługuje szeroka baza źródłowa prezentowanej pracy. Składają się na nią przede wszystkim dokumenty z archiwów polskich i ukraińskich, a także słowackich i litewskich. Kluczową rolę odgrywają bogate zasoby Archiwum Akt Nowych, dotyczące polityki wyznaniowej i narodowościowej władz II Rzeczypospolitej, zawarte w zespołach akt: Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Nie mniej istotne są archiwa kościelne, przede wszystkim archidiecezji w Lublinie i Przemyślu oraz diecezji siedleckiej. Duże znaczenie mają również akta z archiwów państwowych w Lublinie, Przemyślu, Krakowie i Sanoku.

Wielce pomocne dla zrozumienia skomplikowanych relacji wyznaniowych i narodowościowych na ziemiach południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej okazały się także źródła zgromadzone w archiwach ukraińskich – w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie oraz archiwach obwodowych we Lwowie, Tarnopolu, Iwano-Frankowsku i Łucku. Autor sięgnął również do prasy tak politycznej, jak i kościelnej, a także do całego szeregu wydawnictw źródłowych. Bazę źródłową uzupełniają materiały wspomnieniowe rozmaitej proveniencji i obszerna literatura przedmiotu

Monografia została podzielona na osiem rozdziałów. Pierwszy z nich przedstawia stosunki wyznaniowe w Galicji Wschodniej w latach przed I wojną światową, podczas jej trwania i w trakcie wojny polsko-ukraińskiej w latach 1918–1919. Drugi prezentuje panoramę stosunków wyznaniowych na ziemiach południowo-wschodnich w pierwszych latach niepodległej Rzeczypospolitej ujmowanych z perspektywy stosunków Państwa z Kościołami w okresie kształtowania granic wschodnich (wojna polsko-bolszewicka) i normowania relacji z Kościołem katolickim aż po przyjęcie konkordatu. Rozdział trzeci jest poświęcony zmaganiom religijnym i cywilizacyjnym na styku państwa i Koś-

ciola, wewnętrznym podziałom w Kościele katolickim (grekokatolicy kontra łacinnicy), konfliktom wewnątrz samej Cerkwi grekokatolickiej i wreszcie dążeniom do porozumienia polsko-ukraińskiego przy zaangażowaniu duchownych grekokatolickich.

W rozdziale czwartym podjęto niezwykle interesujące zagadnienie reakcji poszczególnych Kościołów na zagrożenie bolszewickie i działalność komunistów na Kresach oraz rozwój ruchu nacjonalistycznego. Rozdział piąty zawiera analizę stosunków państwo-Kościół na tle akcji neounijnej, która rozwijała się w okresie międzywojennym m.in. na Wołyniu i Lubelszczyźnie, stanowiąc element poważnego sporu między Warszawą a Watykanem. W rozdziale szóstym Autor ukazał skomplikowane stosunki narodowościowe, wyznaniowe i polityczne na Łemkowszczyźnie, opisując zmagania religijne i narodowe na terenie, na którym agitacja ukraińska napotykała na znaczący opór ze strony ruchu łemkowskiego i władz polskich.

W rozdziale siódmym został podjęty złożony temat położenia Cerkwi prawosławnej na tle konfliktów religijnych i narodowościowych w II Rzeczypospolitej. Stanowił on niezwykle ważny punkt odniesienia dla polityki kościelnej państwa polskiego. Ułożenie relacji między prawosławnymi, unitami i łacinnikami należało bowiem do ważniejszych problemów stojących przed rządem w Warszawie. Ostatni rozdział ósmy dotyka kontrowersyjnego problemu praw mniejszości polskiej wyznania prawosławnego i Polaków grekokatolików, wynaradawianych przez duchowieństwo tych wyznań. Sprawa ta, rzadko poruszana we współczesnej historiografii, jest również istotna, aby lepiej zrozumieć tarcia kulturowo-religijne na Kresach.

Nicią przewodnią książki Mieczysława Ryby są odmienne postawy dwóch ukraińskich hierarchów grekokatolickich: metropolity lwowskiego Andrija Szeptyckiego i biskupa stansławowskiego Hryhorija Chomyszyna, oraz narastający konflikt między nimi. Szeptycki całą swoją działalność podporządkował wielkiej idei nawrócenia Rosji na katolicyzm, co miało się dokonać poprzez zawarcie nowej unii kościelnej. Dlatego też wyrażał

fascynację bizantyńskim Wschodem i dążył do upodobnienia podległej mu Cerkwi greckokatolickiej do prawosławnej, przynajmniej w sferze liturgicznej. Bp Chomyszyn uważał natomiast, że upodobnianie obrządku greckokatolickiego do prawosławia będzie skutkowało wprowadzeniem elementów antylańskich, a więc oddalających Kościoł greckokatolicki od Rzymu. Propagował celibat wśród księży, kalendarz gregoriański i łacińskie nabożeństwa religijne.

W tym sporze łacińska kuria lwowska i polskie władze państwowe brały stronę bp. Chomyszyna ponieważ swoim prołacińskim nastawieniem stwarzał on przestrzeń do porozumienia polsko-ukraińskiego, znoszącego różnice kulturo-cywilizacyjne między Ukrainą i Polską. Szeptycki miał negatywny stosunek do państwa polskiego, Chomyszyn zaś szukał porozumienia z Polakami.

Niektóre fragmenty omawianej pracy pozostawiają pewien niedosyt, np. warto by było szerzej omówić stosunek poszczególnych Kościołów do sojuszu polsko-ukraińskiego w 1920 r. Generalnie jednak należy stwierdzić iż monografia Mieczysława Ryby jest udaną syntezą dość obszernego i złożonego zagadnienia. Co należy podkreślić, została napisana klarownym, przystępnym dla czytelnika językiem. Wywód Autora jest zwarty i logiczny, a tezy solidnie udokumentowane źródłowo i wsparte wcześniejszymi ustaleniami obecnymi w wykorzystanej literaturze przedmiotu. ■